

## SUPERMINISTER, ALE BEZ SUPERMINISTERSTWA. DWIE MINISTERIALNE TEKI DLA KAMIŃSKIEGO

---

Mariusz Kamiński, który przez ostatnie miesiące pełnił funkcję ministra spraw wewnętrznych i administracji, został ponownie powołany, przez prezydenta Andrzeja Dudę, na szefa MSWiA. Kamiński, zgodnie z ubiegłotygodniowymi zapowiedziami, otrzymał również tekę ministra koordynatora służb specjalnych. Tak więc, w kwestii nadzoru nad służbami specjalnymi i mundurowymi, rządzący zachowali status quo.

Zaprzysiężenie rządu, w którym Mariusz Kamiński pełni rolę podwójnego ministra od służb, zarówno tych mundurowych jak i specjalnych, nie jest zaskoczeniem. O tym, że taki scenariusz jest tym najbardziej prawdopodobnym InfoSecurity24.pl pisał jeszcze przez październikowymi wyborami. Potwierdziły to partyjno-rządowe decyzje ogłoszone przez premiera Mateusza Morawieckiego w ubiegły piątek. I choć, jak spekulowano, Kamińskiemu na ostatnim etapie rządowych układanek nie udało się przeforsować pomysłu powołania superministerstwa, to wydaje się, że zachowanie tak silnej pozycji może być dla niego satysfakcjonujące.

Przypieczętowane dziś oficjalnie rządowe decyzje personalne pokazują, że zarówno wizja konsolidacji służb specjalnych jak i pomysł utworzenia superresortu, wciąż budzą w obozie rządzącym obawy. Co więcej, wydaje się, że nie są one związane tylko i wyłącznie z osobą Mariusza Kamińskiego. Koncepcja połączonych specsłużb i ministerstwa, które pełniłoby nadzór nad niemal całym systemem bezpieczeństwa państwa zakłada, że jeden minister miałby mieć nie tylko prawie nieograniczoną wiedzę, ale też niemal wszystkie narzędzia i możliwości działania - poczynając od operacyjnych, aż po wywiadowcze i kontrwywiadowcze.

Prezydent RP [@AndrzejDuda](#) w Pałacu Prezydenckim w [#Warszawa](#) powołał Mariusza Kamińskiego na stanowisko ministra spraw wewnętrznych i administracji oraz ministra - członka Rady Ministrów. [pic.twitter.com/v19GzCUe2y](https://pic.twitter.com/v19GzCUe2y)

— MSWiA (@MSWiA\_GOV\_PL) [November 15, 2019](#)

Tak więc, mimo iż Mariusz Kamiński de facto sprawuje nadzór nad oboma obszarami, koordynując zarówno prace służb specjalnych jak i mundurowych, to obecne rozproszenie pozwala zachować pewien bezpieczny balans. Gwarantuje on z jednej strony działanie służb w dotychczas sprawdzonej formule, z drugiej nie wyposaża jednej osoby w zbyt duże, w porównaniu do pełnej konsolidacji, kompetencje. Wydaje się bowiem, że w polityce, podobnie jak w ruchu drogowym, jedną z podstawowych zasad jest "zasada ograniczonego zaufania".

**Czytaj też:** [Status quo to za mało. Kamiński walczy o superministerstwo](#)

## **Kim jest "nowy" minister?**

Mariusz Kamiński urodził się w 1965 roku. Ukończył studia historyczne na Uniwersytecie Warszawskim. W PRL był działaczem opozycji, działał m.in. w Niezależnym Zrzeszeniu Studentów. W 1981 r. trafił do poprawczaka za zbezczeszczenie Pomnika Wdzięczności Armii Czerwonej. W 1983 roku aresztowano go podczas demonstracji opozycji za stawianie czynnego oporu milicji, relegowano go z liceum. W 1989 r. brał udział w podstoliku Okrągłego Stołu jako przedstawiciel niezależnych organizacji studenckich.

W 1993 r. założył antykomunistyczną Ligę Republikańską - miała to być reakcja na powrót postkomunistów do władzy. Był posłem AWS i PiS. W latach 2001-2002 był wiceszefem Przymierza Prawicy, ugrupowania współtworzonego m.in. przez polityków Stronnictwa Konserwatywno-Ludowego, którzy nie zgadzali się na porozumienie z Platformą Obywatelską. Kamiński jest współautorem ustawy dekomunizacyjnej i ustawy o powołaniu Urzędu Antykorupcyjnego. Był jednym z inicjatorów starań o ustawy obowiązek ujawniania deklaracji majątkowych polityków.

[pic.twitter.com/G4MVodtFjt](https://pic.twitter.com/G4MVodtFjt)

— Kancelaria Premiera (@PremierRP) [November 15, 2019](#)

Po powołaniu CBA w czerwcu 2006 r. Kamiński - który wcześniej był pełnomocnikiem ds. organizacji Biura - objął na początku sierpnia 2006 roku stanowisko jego szefa. Na czele CBA stał do 13 października 2009 roku. Po przejściu władzy przez koalicyjny rząd PO-PSL, premier Donald Tusk pozostawił Kamińskiego w 2007 r. na stanowisku szefa CBA. Odwołał go ze stanowiska w 2009 roku po prowadzonym przez CBA śledztwie w sprawie lobbingu przy ustawie o grach hazardowych. Według Tuska Kamiński wówczas "wykorzystał CBA przeciw konkurentom politycznym". Jego następcą został Paweł Wojtunik.

Kamiński ponownie został posłem z listy PiS w 2011 r. i w 2015 r. W PiS pełnił też funkcję jednego z czterech wiceprzewodniczących partii - obok Beaty Szydło, Adama Lipińskiego i Antoniego Macierewicza.

W marcu 2015 r. został skazany na karę 3 lat więzienia i 10-letni zakaz zajmowania stanowisk publicznych za przekroczenie uprawnień w związku z akcją CBA dotyczącej tzw. afery gruntowej. 16 listopada 2015 roku prezydent Andrzej Duda ułaskawił Kamińskiego i byłych funkcjonariuszy CBA skazanych za działania w tzw. aferze gruntowej, w tym ówczesnego wiceszefa Biura Macieja Wąsika.

Od listopada 2015 roku Kamiński pełni funkcję ministra koordynatora służb specjalnych. Na urząd szefa MSWiA Mariusz Kamiński został powołany w połowie sierpnia 2019 roku. Zastąpił na tym stanowisku Elżbietę Witek, która została marszałkiem Sejmu.

**Czytaj też:** [Rewolucja w MSWiA. Zieliński traci kontrolę nad służbami](#)

Kamiński w MSWiA sprawuje bezpośredni nadzór nad policją, strażą graniczną i SOP. Obowiązki te, wkrótce po objęciu stanowiska, przejął od wiceszefa resortu spraw wewnętrznych i administracji Jarosława Zielińskiego.

PAP/DM